PIGO przeciw ograniczeniom eksportu złomu. Koszty mogą ponieść także polskie fabryki

Datum	15.10.2026
Subjekt	Polska Izba Gospodarki Odpadami
Region	Poľsko
Kategorie	Obchod a ekonomika, Priemysel, Odpadové hospodárstvo

Polska Izba Gospodarki Odpadami sprzeciwia się projektowanym ograniczeniom eksportu złomu metali do państw spoza OECD. Ostrzega, że zamknięcie ważnych rynków zbytu może osłabić polskie przedsiębiorstwa recyklingowe, zahamować inwestycje i utrudnić odbiór odpadów od zakładów produkcyjnych. Konsultacje projektu Komisji Europejskiej trwają do 16 października 2026 r.

W stanowisku opublikowanym 15 października PIGO zwraca uwagę na gospodarcze konsekwencje projektu rozporządzenia delegowanego ustanawiającego wykaz państw spoza OECD, do których będzie można eksportować określone odpady inne niż niebezpieczne. Dokument przygotowano w ramach wdrażania rozporządzenia (UE) 2024/1157 w sprawie przemieszczania odpadów.

Od 21 maja 2027 r. eksport odpadów objętych tym mechanizmem będzie uzależniony od umieszczenia w wykazie zarówno kraju odbiorcy, jak i odpowiedniego rodzaju odpadu. Obecność danego państwa na liście nie oznacza więc zgody na przywóz wszystkich gatunków złomu. Ostateczny zakres wykazu pozostaje przedmiotem prac Komisji.

Komisja uzasadnia nowe zasady koniecznością zapewnienia bezpiecznego gospodarowania odpadami poza Unią. PIGO popiera wymagania środowiskowe, domaga się jednak oceny konkretnych strumieni złomu i rzeczywistych warunków ich przetwarzania. Zdaniem Izby ograniczenia nie powinny prowadzić do administracyjnego obniżania cen surowców wtórnych kosztem przedsiębiorstw, które je odzyskują.

Skala polskich interesów handlowych jest znacząca. Według przywołanych przez PIGO danych UN Comtrade za 2024 r. polskie dostawy do Indii w trzech kategoriach obejmujących złom żelaza i stali, aluminium oraz miedzi miały łączną wartość około **209,4 mln USD**. To ilustracja wartości dotychczasowego handlu, a nie prognoza strat. Kody statystyczne nie przesądzają też, jaka część tych dostaw zostałaby objęta nowymi ograniczeniami.

Izba podkreśla, że eksport pozwala znaleźć odbiorców materiałów, na które w danym czasie brakuje wystarczającego zapotrzebowania w Polsce i innych państwach UE. Ograniczenie liczby kupujących bez równoczesnego wzrostu popytu hut może zwiększyć zapasy i obniżyć ceny. Przychody recyklerów spadłyby, podczas gdy koszty zbierania, transportu, sortowania, energii i zatrudnienia pozostałyby do pokrycia.

Szczególnie narażone są mniejsze przedsiębiorstwa, mające ograniczone możliwości finansowania zapasów. Skutki mogą odczuć także firmy sprzedające złom wyłącznie na rynku krajowym lub wewnątrzunijnym. Materiał, który inni europejscy eksporterzy dotychczas wysyłali poza OECD, zacząłby konkurować o tych samych odbiorców.

Problemy nie kończą się na rentowności recyklerów. Złom powstaje przy produkcji maszyn, części samochodowych i sprzętu AGD, podczas obróbki metali, rozbiórek oraz demontażu pojazdów i

urządzeń. Spadek jego wartości oznacza dla wytwórców niższe przychody ze sprzedaży pozostałości produkcyjnych lub wzrost kosztów ich odbioru.

Zakłady gospodarowania odpadami mają ponadto określone w decyzjach administracyjnych limity magazynowania. Gdy dostępne miejsca zostaną zapełnione materiałem, którego nie można sprzedać, przedsiębiorcy mogą być zmuszeni do ograniczenia przyjmowania kolejnych dostaw. W ocenie PIGO utrata rynków zbytu może zatem przełożyć się na **zakłócenia odbioru odpadów z polskich fabryk**, a także na mniejsze obroty przewoźników, terminali i portów.

Izba kwestionuje założenie, że zatrzymanie większej ilości złomu w Unii automatycznie zwiększy jego wykorzystanie przez europejski przemysł. O możliwościach hut i odlewni decydują również koszty energii, dostępne technologie, jakość materiału oraz zamówienia na gotowe wyroby. Planowane inwestycje w przyszłe moce przetwórcze nie zapewniają odbioru wszystkich strumieni, które mogą utracić klientów w maju 2027 r. Osłabienie rentowności recyklingu może natomiast ograniczyć modernizację zakładów i zdolność odzyskiwania surowców w kolejnych latach.

Polityczny kontekst tej dyskusji pokazuje odpowiedź MRiT z 5 września 2025 r. na interpelację nr 11509. Resort deklarował wówczas zgodność stanowiska rządu z celem ograniczania eksportu złomu stalowego poza UE, aby zwiększyć jego dostępność dla hutnictwa. Jednocześnie zaznaczał, że omawiany plan nie przewidywał bezpośredniego zakazu eksportu poza OECD. Ta wcześniejsza deklaracja dotyczyła szerszej polityki wobec złomu stalowego i nie przesądza o stanowisku Polski wobec wykazu przedstawionego przez KE we wrześniu 2026 r.

PIGO wnosi o ponowną ocenę możliwości eksportu poszczególnych rodzajów złomu m.in. do **Indii, Egiptu, Indonezji, Malezji i Pakistanu**. Domaga się przejrzystego uzasadniania odmów oraz umożliwienia państwom odbiorcom uzupełnienia dowodów spełniania wymagań. Postuluje też ocenę skutków dla poszczególnych państw członkowskich, uwzględniającą rzeczywisty popyt, moce przetwórcze, magazynowanie, zatrudnienie i koszty ponoszone przez wytwórców odpadów.

Stanowisko Izby wskazuje na potrzebę zapewnienia stabilnych warunków działalności przedsiębiorstw zbierających i przetwarzających odpady. Ich zdolność do inwestowania i sprzedaży odzyskanych materiałów ma znaczenie również dla przyszłego zaopatrzenia polskiego przemysłu w surowce.

Źródła:

- Stanowisko PIGO z 15 października 2026 r.
- Projekt wykazu i konsultacje Komisji Europejskiej — inicjatywa 14861
- Komunikat Komisji Europejskiej z 18 września 2026 r.
- Odpowiedź MRiT na interpelację nr 11509 — 5 września 2025 r.

https://odpady.net.pl/2026/10/15/pigo-przeciw-ograniczeniom-eksportu-zlomu-koszty-moga-poniesc-takze-polskie-fabryki